

Modlitwa w drodze ku górkim szczytom ułożona przez Przeora hospicjum na Wielkiej Przełęczy św. Bernarda w Alpach

Panie Jezu Chryste, Ty nie stroniłeś od dalekiej drogi
I przyszedłeś od Ojca, by zamieszkać pośród nas.
Ty urodziłeś się podczas trudnej podróży.
Ty przemierzyłeś wszystkie drogi:
Ukrywając się, Pielgrzymując, Jako wędrowny nauczyciel.
Wyrwij mnie z mojej wygody
I dążenia do spełniania tylko własnych pragnień.
Poślij mnie w drogę!

Panie Jezu Chryste, Ty często udawałeś się w góry,
By w ich ciszy na nowo spotkać swego Ojca;
By tam pouczać Twoich Apostołów i głosić Błogosławieństwa;
By siebie samego złożyć w ofierze, by rozesać Apostołów
I powrócić do Ojca.
Pociągnij mnie ku górze, pozwól mi być współtowarzyszem Twej liny!
Za przykładem świętego Bernarda chcę zachowywać Twoje Słowo
I rozbudzać w sobie Twą miłość.
Pragnę czynić to w sposób wolny.
Ty jednak domagaj się ode mnie, bym wyruszył w drogę,
Jak Abraham w mocy wiary.
Ciągle urządzam się w mym życiu wygodnie.
Ty jednak żądaj ode mnie zamaszystego kroku nadziei,
Zmierzającego ku Tobie na najwyższy szczyt, do chwały Ojca.

Z miłości Stworzyłeś mnie, abym i ja miłował.
Przemów do mnie: Wstań i idź!
Bym wstępował wyżej od gór, ku Tobie, bez zatrzymywania się,
Ze wszystkim czym jestem, ze wszystkimi moimi braćmi
I z całym stworzeniem.
Dla większej Twojej chwały.
Amen.